

Tytuł Woźnicy Roku utrzymany!

Około 500 osób uczestniczyło w 12. edycji Dnia Woźnicy, która odbyła się 7 czerwca w Dobrym Mieście. Ci, którzy zdecydowali się spędzić dzień w tutejszym Ranczo w Dolinie, mieli okazję obejrzyć klacze urodzone w ubiegłym roku ras koni zimnokrwistych oraz widowiskowe konkurencje powożenia bryczką.

Wnikliwej ocenie sędziów zostało poddanych 15 klaczek.

- W tego typu przeglądach brane są pod uwagę typ i przygotowanie konia, jego ruch, kondycja i pielęgnacja. Jak się okazało, trzy konie najwyższej ocenione pochodziły od jednego hodowcy, Waldemara Sekścińskiego, właściciela Gospodarstwa Rolnego „Zajaczki” w Lubominie; opowiada Jarosław Wolak, prezes dobromiejskiego koła Warmińsko-Mazurskiego Związku Hodowców Koni, również radny Rady Powiatu w Olsztynie. Najwięcej punktów otrzymały: Satyna (41 pkt.), Ramona (39,5 pkt.), Ulena (39 pkt.).

Druga część imprezy była bardzo widowiskowa. Tym razem można było podziwiać siłę i piękno ogierów oraz umiejętności woźnicy. Jako pierwsza odbyła się konkurencja powożenia bryczką po torze przeszkód. W zawodach wzięły udział cztery zaprzęgi, przy czym jedna załoga nie ukończyła przejazdu. To trudny konkurs, bo trzeba się wykazać umiejętnościami opanowania konia przez woźnicę. Najlepszy czas, czyli 1:09,5 uzyskał Paweł Schlegel powożący ogierem Adwil. Tuż za nim, z czasem 1:16,2 uplasował się ojciec zwycięzcy, Zygfryd Schlegel z tym samym koniem. Trzecie miejsce zdobył Dariusz Krysik z ogierem Sokrates, osiągając czas 2:04,4; relacjonuje Jarosław Wolak.

Drugą konkurencją była „zwózka siana”, w której wystartowały trzy załogi. Tu najlepszy czas miał Zygfryd Schlegel; 1:51,5. Pozostali uczestnicy nie ukończyli przejazdu. Zawodnik, który we wszystkich konkurencjach łącznie zdobył najwięcej punktów, otrzymał tytuł Woźnicy Roku 2015. Bezapelacyjnie został nim Zygfryd Schlegel. W ubiegłym roku też zdobyłem ten tytuł - mówi laureat. Jestem zadowolony, tym bardziej, że nie było łatwo. Najtrudniejsza była zwózka siana, bo trzeba było najpierw załadować je na wóz, a potem zdjąć i dokładnie ułożyć tak, jak wcześniej leżało. Ale udało się; cieszy się hodowca.

Organizatorem imprezy był Warmińsko-Mazurski Związek Hodowców Koni, poprowadził ją Jarosław Wolak. Puchary wręczali wicestarosta Jan Żemajtys i wiceburmistrz Dobrego Miasta Beata Harań. Powiat Olsztyński wsparł wydarzenie finansowo.



Drukuj